



1939 - 2019

**SŁOWO POŻEGNALNE
dla ś.p. Jerzego Andrzeja Boboli Jana Bosko Marii
Księcia Czartoryskiego**

Wielebny Ojciec Proboszczu!
Wielebni Księża i Ojcowie!
Szanowna Grażyno!
Drodzy Izabelo, Adamie, Aleksandrze i Dominiku z Rodzinami!
Szanowne Panie Siostry, Mario Krystyno, Izabelo i Jadwigo!
Droga Rodzino ś.p. Jerzego Księcia Czartoryskiego!
Ekscelencjo, Panie Ambasadorze Rzeczypospolitej Polskiej!
Szanowni Państwo!
Drodzy Przyjaciele!

W niedzielę 17 listopada 2019 w godzinach rannych, odszedł do wieczności nasz nieodżałowany przyjaciel i opiekun, człowiek wielkiego serca Jerzy Andrzej Bobola Jan Bosko Maria Książę Czartoryski na Klewaniu i Żukowie, herbu Pogoń Litewska, który widnieje dzisiaj na oficjalnych godłach państwowych współczesnej Litwy i Białorusi.

Jerzy pochodził z zasłużonego rodu książąt krwi, wywodzącego się od Konstantego, księcia na Czartorysku, syna księcia litewskiego Koriata, a brata Olgierda, i wnuka wielkiego księcia litewskiego Giedymina. Linia klewańska rodu, do której należy Jerzy, przetrwała do dzisiejszych czasów. Książę Adam Michał Józef, ojciec Jerzego był wnukiem Konstantego Adama brata Adama Jerzego. Matką Jerzego była Jadwiga Tekla z hrabiów Stadnickich, herbu Drużyna z Nawojowej.

Jerzy był rozmiłowany w historii Polski, polskiej genealogii i heraldyce. Wykonał wieloletnią i żmudną pracę, tworząc monumentalną bazę danych żyjących potomków Księcia Adama Kazimierza, generała wojsk podolskich i ojca Konstantego Adama i Adama Jerzego. Baza ta zawiera ponad 175,000 osób. Materiały te Jerzy przekazał najważniejszemu, żyjącemu genealogowi polskiemu, dr Markowi Janowi Minakowskiemu z Krakowa, twórcy Wielkiej Genealogii Polaków. Jerzy opracował również wiele opisów ogromnego zbioru starych i współczesnych fotografii związanych z genealogią własnej rodziny. Napisał też wspomnienia w trzech tomach i prowadził swój dziennik wydarzeń.

Każdy posiada swoje miejsca, które pamięta, które tworzą razem z domem rodzinnym, miejsca w pielgrzymowaniu po tym łez padole. Babki, Szczawnica, Kraków i Poznań – to były polskie miejsca wędrówki Jerzego.

Jerzy urodził się 1 stycznia 1939, w majątku w lasach głuzyńskich, w Babkach, pod Poznaniem. Lata dziecięce podczas okupacji spędził głównie w Szczawnicy, należącej do dóbr Jego Dziadka, Adama hr. Stadnickiego z Nawojowej, wspaniałego gospodarza i miłośnika lasów w ziemi sądeckiej. Wówczas Jerzy odwiedzał często z Rodzicami Kraków, ze względu na osobę Ich krewnego, księcia Metropolity Krakowskiego, Kardynała Adama Stefana Sapiehy. Po wojnie Rodzice przenieśli się z dziećmi do Poznania. Jerzy po skończeniu szkoły podstawowej, ukończył w latach 1952-1956, VIII Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1956 roku wziął udział w wypadkach poznańskich i tegoż roku udał się do Krakowa by wstąpić na Wydział Geologii Poszukiwawczej i Geofizyki Akademii Górniczo-Hutniczej. W 1961 roku wrócił do domu do Poznania, gdzie skończył studia magisterskie w dziedzinie geografii ekonomicznej na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego Ojciec, książę Adam Michał Józef, był wtedy pracownikiem naukowym w dziedzinie dendrologii, czyli drzewoznawstwa. Może dlatego, Jerzy tak pokochał wszelkie drzewa, krzewy i wszystko, co rodzi ziemia i znał świetnie wszystkie ich gatunki. Życie blisko natury sprawiało Mu wielką przyjemność.

Niedługo po ukończeniu studiów wyruszył do Ameryki na pokładzie m/s "Batory". Początkowo przebywał w stanie Nowy Jork, a stamtąd, w 1965r., pojechał do Alberty, do swego Stryja Piotra Czartoryskiego. Dom Czartoryskich w Edmonton, był to dom niezwykle patriotyczny. Stryj Piotr był byłym oficerem AK, a Jego żona pochodziła z zasłużonego rodu hr. Zamoyskich.

Jerzy rozpoczął pracę zawodową, jako sekretarz projektu Atlas of Alberta i piastował tę funkcję w latach 1965-1970. Celem projektu było opracowanie pierwszego atlasu geograficznego Prowincji Alberta. Ta pozycja umożliwiła mu otrzymanie w 1971 r. ważnego stanowiska w służbie publicznej - Head of Geomatics Research, w ministerstwie Fisheries and Oceans w Ottawie. Jerzy prowadził tam nowatorskie prace nad komputerowymi systemami do produkcji map morskich i nawigacji morskiej.

W Ottawie założył rodzinę z Grażyną z domu Babińską. Tutaj w 1998 przeszedł na emeryturę i rozpoczął działalność społeczną na rzecz Polonii ottawskiej i kanadyjskiej. W latach 1985-2005 pełnił funkcję wice-prezesa Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Okręgu Stołecznego w Ottawie, za prezesur kolejno, Marii Gawalewiczowej, Piotra Staniszkisa,

dr Jerzego Zarzyckiego i dr Kamila Stefańskiego. W 2005 został wybrany prezesem Okręgu Ottawskiego KPK i funkcję tę pełnił przez dwie kadencje do marca 2013. Wtedy też był członkiem Rady KPK.

Razem z Jerzym, brałem udział w wielu Walnych Zjazdach KPK, w różnych ośrodkach polonijnych w Kanadzie i stworzyliśmy wtedy linię działalności patriotycznej na tym forum i to z niemałymi przeciwnościami. Był to wstęp do szerszych działań na forum polonii kanadyjskiej i światowej. W latach 2008 – 2012, Jerzy brał udział w pracach Forum Polonijnego organizowanego przez ośrodek toruński Ojca Dyrektora dr Tadeusza Rydzika i wtedy kilkakrotnie przewodniczył prezydium obrad. Podczas Forum miał możliwość poznać wybitnych przedstawicieli współczesnej elity polskiej, która pracowała nad wielkim programem odnowy Polski. Wtedy też, Jerzy został zaproszony do Ameryki Południowej przez Jana Kobyłańskiego na szereg Zjazdów USOPAŁ (Unii Stowarzyszeń i Organizacji Polskich Ameryki Łacińskiej) w Urugwaju. Przyniosło to pozytywne rezultaty, ale spowodowało też wzrost ataków środowisk prowadzących działania antypolskie i antynarodowe w skali światowej. Istniały oczywiście, mniejsze, ale równie zdecydowane działania przeciwko obranej przez nas linii w Kanadzie. Jerzy lubił działalność społeczną i przywiązywał do niej dużą wagę, i wtedy stał się wyrazicielem naszych dążeń do odnowy życia polonijnego, w harmonii z odnową samej Rzeczypospolitej.

Miejsca kanadyjskie, wędrówki Jerzego obejmowały: Edmonton w Albercie, Ottawę w Ontario, Aylmer i Fulford w Quebec. Pomimo ostatnich ciężkich przeżyć związanych z upadkiem i złamaniem biodra, oraz skutków trąby powietrznej w 2018, która przeszła w okolicach Ottawy, Jerzy pozostał do końca w swoim domu w Aylmer.

W 2008 powstał pomysł stworzenia ośrodka medialnego, tzw. platformy medialnej dla Polonii kanadyjskiej i światowej. Dzięki trudnej pracy powstał portal multimedialny TVinterPOLONIA w Calgary, prowadzony przez Wojciecha Grabowskiego i wspomagany przez Koordynacyjną Radę Programowo-Techniczną na czele z Jerzym. Wtedy też powstał pomysł stworzenia organizacyjnej bazy dla tego ośrodka przez powołanie do życia Polskiej Jedności Narodowej, która przyjęła w ostatniej dekadzie formułę organizacji kanadyjskiej.

Oprócz pracy w Kongresie Polonii Kanadyjskiej, Jerzy pełnił szereg ważnych funkcji społecznych, jako współzałożyciel i prezes Polskiej Jedności Narodowej (od 2008), współzałożyciel i członek Instytutu Naukowego im. Oskara Haleckiego w Kanadzie (od 2013), a wcześniej członek Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie (od 2004), oraz jako długoletni członek Stowarzyszenia Inżynierów Polskich w Kanadzie. W 2013 roku postanowiliśmy razem z Jerzym uczcić ofiary Tragedii Smoleńskiej i Zbrodni Katyńskiej w kościele św. Jacka Odrowąza w Ottawie. Została ufundowana płyta z czarnego granitu a pod nią złożone ampułki z ziemią ze Smoleńska i z Katynia, dostarczone przez Związek Rodzin Ofiar Tragedii Smoleńskiej, oraz akt podpisany przez cztery osoby, w tym przez Jerzego Czartoryskiego.

Jerzy, jako przedstawiciel rycerskiego rodu, był Kawalerem Honoru i Dewocji Związku Polskich Kawalerów Maltańskich – czyli Komturii Polskiej Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników Świętego Jana Jerozolimskiego, zwanego Rodyjskim i Maltańskim.

Spotykamy się dzisiaj by uczcić Pamięć Jerzego. Niósł wielkie dziedzictwo i to Go ośmielało do wielu działań, do świadczenia sobą w niełatwych czasach, w których przyszło Mu żyć. W czasach, w których polska pamięć narodowa uległa istotnemu zachwianiu. Przemineęła I Rzeczpospolita, od morza do morza, którą Jerzy miłował. Przemineęła też II Rzeczpospolita, w której trwało dziedzictwo dawnej świetności Korony i Litwy. Ta pamięć trwała w Twojej osobie Jerzy, w Twoich działaniach dla dobra wspólnego, dla dobra dalekiej i bliskiej Twemu sercu Ojczyzny, dla dobra Kanady i dla dobra Polonii, nie tylko kanadyjskiej.

W imieniu własnym, koła Przyjaciół, Polskiej Jedności Narodowej, Instytutu Naukowego im. Oskara Haleckiego w Kanadzie, TVinterPOLONIA, w imieniu Pana Waltera Wiesława Gołębińskiego, Prezesa Światowej Rady Badań nad Polonią i Kongresu Polonii Amerykańskiej, stanu Floryda – składam Szanownej Wdowie Pani Grażynie, Dzieciom Jerzego, Izabeli, Adamowi, Aleksandrowi i Dominikowi z Rodzinami, Jego Siostrzom Paniom Marii Krystynie, Izabeli i Jadwidze, wyrazy głębokiego współczucia i wielkiego żalu z powodu straty męża, ojca i brata.

Jerzy Książę Czartoryski był pełnym osobistego uroku człowiekiem i takim pozostanie w naszej pamięci. Był zawsze dostępny dla wszystkich i był wyznawcą najważniejszych trzech cnót: Wiary, Nadziei i Miłości.

Żegnaj Mości Książę!

Żegnaj Jerzy, nasz Wierny Przyjacielu!

Polonia kanadyjska i światowa poniosły wielką stratę.

Non omnis moriar...

prof. dr inż. Aleksander Maciej Jabłoński

prezes

Instytut Naukowy im. Oskara Haleckiego w Kanadzie

Ottawa, 3 grudnia 2019r.